

Sygn. akt I ACa 256/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Beata Kozłowska

Protokolant: Marlena Łukanowska

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. P. i J. P.

przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 17 grudnia 2020 r., sygn. akt XXIV C 207/18

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz E. P. i J. P. kwoty po 4 050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Beata Kozłowska

**Sygn. akt I ACa 256/21**

## UZASADNIENIE

**Powodowie E. P. i J. P.** pozwem z 28 lutego 2018 r., zmodyfikowanym pismem z 23 marca 2020 r., wnieśli przeciwko (...) Bankowi (...) SA w W. o:

1. ustalenie nieważności całej umowy kredytu nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) zawartej w dniu 3 marca 2008 roku wraz z porozumieniem z dnia 14 września 2011 roku, na podstawie art. 58 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c. albo unieważnienie w całości ww. umowy kredytu na podstawie art. 12 ust. 1 pkt 4) ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 roku o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. 2007 nr 171 poz. 1206),

ewentualnie o:

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 89 702,83 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty, wskutek uznania niektórych postanowień umowy kredytu za abuzywne w rozumieniu art. 3851 k.p.c. i tym samym bezskuteczne względem powodów.

Ponadto wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania.

**Pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W.** w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów postępowania.

**Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:**

**I. ustalił, że umowa kredytu nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) zawarta w dniu 3 marca 2008 r. wraz z porozumieniem z dnia 14 września 2011r. jest nieważna;**

**II. ustalił, że koszty procesu ponosi w całości pozwana, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.**

Swe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i następujących ocenach prawnych:

Małżonkowie E. P. i J. P. 12 lutego 2008 r. zwrócili się do poprzednika prawnego pozwanego (...)

Oddział w G. (obecnie (...) Bank (...) S.A., dalej: (...)) z wnioskiem o zawarcie umowy kredytu na zakup nieruchomości w kwocie 300 000 zł. W okienku „Waluta” zakreślili kratkę CHF. Wniosek został złożony na formularzu sporządzonym przez bank.

Ponadto powodowie podpisali przygotowane przez bank oświadczenie, iż zostali poinformowani o ryzyku związanym z zaciągniętym kredytem denominowanym do waluty obcej, polegającym na tym, że gdy przyznana kwota kredytu na skutek różnic kursowych okaże się na dzień uruchomienia kredytu kwotą: 1) przewyższającą kwotę wymaganą do realizacji celu określonego w umowie – bank uruchomi środki w wysokości stanowiącej równowartość w walucie kredytu kwoty niezbędnej do realizacji tego celu oraz dokona pomniejszenia salda zadłużenia przez spłatę kwoty niewykorzystanej; 2) niewystarczającą do realizacji celu określonego w umowie – zobowiązuje się do dokonania dopłat ze środków własnych, wynikających z ewentualnych różnic kursowych. W dokumencie znalazło się nadto oświadczenie powodów o odrzuceniu oferty banku o udzieleniu kredytu w walucie polskiej.

Kredytobiorcy oświadczyli również, że zostali poinformowani o ponoszeniu ryzyka zmiany stóp procentowych i ryzyko to akceptują. Ponadto, że są świadomi, że ewentualny wzrost stopy procentowej spowoduje wzrost raty kapitałowo odsetkowej.

E. P. i J. P. 3 marca 2008 r., jako kredytobiorcy, zawarli z poprzednikiem prawnym (...), jako kredytodawcą, „Umowę nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) (kredyt hipoteczny przeznaczony na zakup lub zamianę nieruchomości na rynku wtórnym)”.

Zgodnie z § 1 ust. 1 i 2 umowy bank udzielił kredytu denominowanego w kwocie stanowiącej równowartość 140 480,08 CHF na finansowanie kosztów nabycia nieruchomości położonej w S. przy ul. (...). Strony ustaliły okres kredytowania od 3 marca 2008 roku do 5 lutego 2038 roku. Dodatkowym zabezpieczeniem spłaty kredytu zgodnie z § 3 ust. 3 umowy było ubezpieczenie kredytu od ryzyk związanych z niskim wkładem własnym w Towarzystwie (...) S.A.

W części ogólnej warunków umowy wskazano, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, kwota kredytu w złotych miała zostać określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgonie z tabelą kursów, obowiązującą w banku, w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 1 ust. 2). Ponadto wskazano, że w przypadku kredytów denominowanych zmiana kursu waluty wpływa na wypłacane przez bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane przez kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo-odsetkowych. Ryzyko związane ze zmianą kursu waluty miał ponosić kredytobiorca (§ 1 ust. 3).

Zgodnie z § 2 części ogólnej umowy, oprocentowanie kredytu miało być ustalane według zmiennej stopy procentowej stanowiącej sumę stopy bazowej LIBOR3M powiększonej o marżę banku (2,25%).

W myśl § 11 części ogólnej umowy, w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, wypłata środków następowała w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość wypłaconej kwoty wyrażonej w walucie obcej (ust. 2). Do przeliczeń kwoty uruchomianego kredytu bank stosował kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów obowiązujących w banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (ust. 3).

Stosownie do treści § 13 części ogólnej umowy, spłata kredytu miała nastąpić w terminach i kwotach okresowych w doręczanym kredytobiorcom harmonogramie spłat (ust. 1). W przypadku kredytu denominowanego spłata miała nastąpić w złotych, w równowartości kwoty wyrażonej w walucie obcej. Do przeliczenia wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu bank stosował kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązujących w banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (ust. 7).

W dacie zawarcia przez strony umowy kredytu w banku obowiązywały ustalone przez bank ogólne warunki udzielania przez bank kredytu mieszkaniowego, w której określono definicję „Tabeli kursów” oraz instrukcja stosowania Tabeli kursów walut i instrukcja udzielania kredytu mieszkaniowego, w której wskazano na oferowanie klientowi kredytu w złotych polskich, w przypadku wnioskowania o kredyt denominowany, informowanie klienta o ryzyku związanym z zaciąganiem kredytu denominowanego, prezentację symulacji wzrostu kosztów obsługi kredytu (wysokości rat kapitałowo-odsetkowych) oraz określono zasady przeliczania kwoty kredytu według Tabeli kursów obowiązującej w banku.

W wykonaniu umowy pozwany w dniu 10 marca 2008 r. wypłacił powodowi jednorazowo kwotę 300 000 zł stanowiącą równowartość 135 360,74 CHF, obliczoną na dzień uruchomienia kredytu po kursie 2,2163 zł. Nadpłata kredytu z tytułu różnic kursowych wyniosła 5 119,34 CHF.

W okresie do dnia złożenia pozwu powodowie dokonali wpłat z tytułu należności z umowy kredytu na łączną kwotę 239 397,19 zł.

W dniu 14 września 2011 r. powodowie zawarli z bankiem porozumienie, w którym ustalono, że kredytobiorcy mogą dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie obcej.

W okresie przed, a także po zawarciu umowy, dochodziło do znaczących zmian kursu franka szwajcarskiego w relacji do złotego polskiego. Zmiany okresowo sięgały 100% kursu z chwili zawarcia umowy.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dokumenty, których wartość dowodowa nie została kwestionowana.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że nie uwzględnił wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z ekonomii i bankowości. Okoliczności, które miałyby zostać wyjaśnione w opinii biegłego nie miały bowiem znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne zeznania świadków K. B., K. T. i A. K., stwierdzając jednocześnie, że okazały się one niemiarodajne dla ustalenia stanu faktycznego w sprawie. Świadkowie bowiem nie pamiętali lub nie znali okoliczności dotyczących zawarcia umowy z powodami. Ich zeznania dotyczyły ogólnej procedury zawierania takich umów. Na podstawie ich zeznań nie można było w sposób stanowczy ustalić, że procedura taka była w przypadku powodów zachowana.

Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne zeznania powodów E. P. i J. P.. Powodowie zeznali, że otrzymali ofertę zawarcia kredytu denominowanego. Umowa kredytu została zawarta z wykorzystaniem wzorca, który powodowie otrzymali w dniu zawarcia umowy i nie podlegała negocjacji. Były to zeznania zbieżne m.in. z zeznaniami świadka K. B. i A.

K., którzy wskazali, że rzadko występowały możliwości negocjacji umowy z klientami, a jeśli już to tylko w zakresie marży banku.

Sąd Okręgowy wskazał, że powodowie domagali się przede wszystkim ustalenia nieważności umowy kredytu nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) zawartej w dniu 3 marca 2008 r. wraz z porozumieniem z dnia 14 września 2011 r. na podstawie art. 58 k.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego umowa kredytowa, którą zawarły strony, jest nieważna, ponieważ wykracza poza granice swobody umów określone w art. 3531 k.c. Sąd Okręgowy wskazał, że bank udzielił powodom kredytu denominowanego w kwocie stanowiącej równowartość 140 480,08 CHF. Kwota kredytu w złotych miała zostać określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z tabelą kursów, obowiązującą w banku, w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Z kolei spłata kredytu miała nastąpić w złotych, w równowartości kwoty rat wyrażonej w walucie obcej. Do przeliczenia wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu bank stosował kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązujących w banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Z postanowień tych wynika, że warunki umowy dotyczące ustalania kursów waluty CHF, które miały zastosowanie do ustalania wysokości kwoty wypłaconego kredytu w PLN jak i wysokości rat kapitałowo - odsetkowych dawały pozwanemu bankowi uprawnienie do dowolnego kształtowania zobowiązań drugiej strony umowy. Postanowienia umowy nie zawierały żadnych ograniczeń, pozwalając bankowi na niczym nieograniczone ustalanie kursu CHF w swoich tabelach, a tym samym wysokości zobowiązań kredytobiorców.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie jest dopuszczalne, aby postanowienia umowne dawały jednej ze stron uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony. Byłoby to sprzeczne z naturą stosunku zobowiązaniowego. W przedmiotowej umowie nie znalazły się żadne kryteria, zgodnie z którymi miałyby być ustalany kurs CHF. Jej zapisy nie przewidywały też żadnej możliwości wpływania przez kredytobiorców na wysokość tego kursu. Nie ma przy tym znaczenia w jaki sposób bank ustalał kursu CHF w swoich tabelach do których odwoływały się postanowienia umowy oraz to czy kurs ten był zbliżony do kursu rynkowego. Sama bowiem potencjalna możliwość kształtowania go w dowolny sposób przesądza o tym, że tak ukształtowany stosunek zobowiązaniowy jest sprzeczny z jego naturą.

Konsekwencją poczynionych wyżej ustaleń jest także to, że nie sposób uznać, że postanowienia przedmiotowej umowy określają w wystarczający sposób wysokość zobowiązań jej stron. Możliwość dowolnego ustalania kursu CHF przez bank powoduje, że nie można ustalić na podstawie postanowień umowy, w jakiej wysokości będzie wypłacony kredyt ani jaka będzie wysokość zobowiązań kredytobiorców z tytułu obowiązku zapłaty rat kapitałowo- odsetkowych. Powoduje to sprzeczność umowy z bezwzględnie obowiązującymi przepisami art. 69 prawa bankowego.

Konsekwencją podniesionych wyżej okoliczności jest ustalenie, że przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna.

Sąd Okręgowy zbadał również czy postanowienia umowy kredytu nie stanowią klauzul abuzywnych w rozumieniu art. 3851 § 1 k.c. Ustalił, że powodowie w dacie zawierania umowy byli konsumentami w znaczeniu przewidzianym w art. 221 k.c. i jest to okoliczność bezsporna.

Postanowienia umowy dotyczące ustalania kursów waluty CHF były zawarte w części ogólnej umowy i nie były indywidualnie uzgodnione z kredytobiorcami. Brak indywidualnego uzgodnienia tych postanowień wynika z samego sposobu zawarcia umowy, tj. zastosowania przez bank wzorca umowy. Jest oczywiste, że w takim przypadku kredytobiorca nie ma żadnego wpływu na postanowienia umowy w tej części. Ponadto jeśli tak było, to na banku spoczywa ciężar dowodu w tym zakresie zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego wskazane wyżej klauzule umowne w zakresie ustalającym zasady przeliczania zobowiązań stron wynikających z umowy z CHF na PLN i ustalania kursów walut mających do tego zastosowanie nie są głównymi świadczeniami stron, co umożliwia ich kontrolę pod względem abuzywności. Te postanowienia dotyczą kwestii nie mających istotnego znaczenia z punktu widzenia istoty stosunku zobowiązaniowego łączącego strony. Istotą

umowy kredytu jest bowiem zobowiązanie banku do oddania do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty środków pieniężnych oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami.

Zdaniem Sądu Okręgowego sprzeczne z dobrymi obyczajami są takie działania, które zmierzają do dezinformacji lub wywołania błędnego mniemania konsumenta (czy szerzej klienta), wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków między partnerami kontraktowymi. Warunki umowy dotyczące ustalania kursów waluty CHF, które miały zastosowanie do ustalania wysokości kwoty wypłaconego kredytu w PLN, jak i wysokości rat kapitałowo - odsetkowych dawały pozwanemu bankowi uprawnienie do dowolnego kształtowania zobowiązań drugiej strony umowy. Są one oczywiście sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy powodów. Wobec tego powodowie nie są tymi postanowieniami związani.

Zdaniem Sądu Okręgowego po wyeliminowaniu tych zapisów umowy nie jest możliwe ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy, tj. ustalenie wysokości kwoty, która podlega zwrotowi na rzecz banku i która stanowi podstawę naliczenia odsetek należnych od kredytobiorców. Sąd Okręgowy wskazał, że wyrok TSUE z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 zakazuje uzupełniania powstałej w ten sposób luki w umowie przepisami dyspozytywnymi - w szczególności pozwalającym na zastosowanie kursu średniego NBP art. 358 § 2 k.c. Ponadto ustalenie, że umowa jest nieważna nie wywoła niekorzystnych skutków dla powodów. Ze stanowiska procesowego powodów wynika, że zdają sobie sprawę z konsekwencji takiego rozstrzygnięcia, o które ostatecznie wnosili.

Sąd Okręgowy uznał także, że tak ukształtowany stosunek prawny jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.).

Zdaniem Sądu Okręgowego bank oferując tego rodzaju kredyt nie dochował zasad lojalności, rzetelności i uczciwości wobec drugiej strony umowy. Bank nie poinformował kredytobiorców o tym, że zawierając umowę narażają się na nieograniczone ryzyko związane ze zmianami kursu CHF, ryzyko nieograniczonego wzrostu wysokości swoich zobowiązań wyrażonych w PLN czyli walucie w której uzyskiwali dochody, ryzyko mogące doprowadzić do niemożności wywiązywania się ze swoich zobowiązań i w konsekwencji nawet do utraty nieruchomości na którą kredyt był przeznaczony. Jednocześnie bank nie poinformował kredytobiorców o tym, że sam nie ponosi ryzyka związanego ze zmianami kursu CHF i poprzez instrumenty finansowe pozbywa się tego ryzyka po zawarciu umowy. Zdaniem Sądu także te okoliczności powodują, że umowa stron jest nieważna.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany bank. Zaskarżając wyrok w całości, pozwany zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 353<sup>1</sup> k.c. i art. 58 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dolej jako: Pr. bank.) poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji wadliwe uznanie, że

- postanowienia umowy kredytu nie określają w wystarczający sposób wysokości zobowiązań jej stron;
- warunki umowy dotyczące ustalania kursów waluty CHF, które miały zastosowanie do ustalania wysokości kwoty wypłaconego kredytu i wysokości rat dawały Bankowi uprawnienie do dowolnego kształtowania zobowiązań drugiej strony umowy;
- oferując tego rodzaju kredyt Bank nie dochował zasad lojalności, rzetelności, uczciwości wobec drugiej strony umowy;

wobec czego umowa (i porozumienie z dnia 14.09.2011 r.) jest nieważna, jako zawarta z przekroczeniem granic swobody umów, sprzeczna z przepisami prawa powszechnie obowiązującego i z zasadami współżycia społecznego, podczas gdy wobec faktu, iż walutą kredytu denominowanego jest waluta obca, zaś kwota kredytu, którą Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji Powodów, jak również kwota podlegająca spłacie przez Kredytobiorców zostały określone w Umowie kredytu w walucie frank szwajcarski (dalej również: CHF), należy przyjąć, że strony określiły

swoje zobowiązania w Umowie kredytu, zaś Bank nie miał możliwości dowolnego kształtowania zobowiązań Kredytobiorców;

2. naruszenie art. 189 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powodowie posiadają interes prawny w ustaleniu nieważności umowy kredytu

3. naruszenie art. 385<sup>1</sup> § 1 i § 3 k.c. oraz art. 385<sup>2</sup> k.c. poprzez uznanie, że postanowienia umowy kredytu, na podstawie których do wypłaty i spłaty kredytu zastosowanie znajduje tabela kursów Banku, stanowią niedozwolone klauzule umowne

4. naruszenie art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. w zw. z art 69 ust 1 Pr. bank, polegające na uznaniu, że abuzywność postanowień odsyłających do stosowania tabeli kursów Banku na etapie wypłaty i spłaty kredytu przejawia się w tym, że pozwalały one pozwanemu kształtować kurs w sposób nieograniczony, wobec czego pozwany mógł dowolnie kształtować zobowiązania drugiej strony, podczas gdy sam fakt dokonywania przeliczeń z zastosowaniem kursu opublikowanego w tabeli banku nie jest wystarczający do uznania, że doszło do rażącego naruszenia interesów konsumenta, zaś dopiero wykazanie, że kurs stosowany przez bank nie był kursem rynkowym może skutkować uznaniem, że doszło do naruszenia interesów kredytobiorcy;

5. naruszenie art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. poprzez uznanie, że brak indywidualnego uzgodnienia postanowień umowy kredytu wynika z samego sposobu zawarcia umowy,

6. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przeprowadzeniu dowolnej i sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania oceny dowodów oraz braku wszechstronnej oceny materiału dowodowego, w tym w szczególności dowodu z:

a) umowy kredytu nr (...) z dnia 3.03.2008 r. poprzez przyjęcie, że nie sposób jest uznać, że postanowienia umowy określają w sposób wystarczający wysokość zobowiązań jej stron;

b) wniosku o kredyt mieszkaniowy (...) z dnia 12.02.2008 r., oświadczeń o akceptacji ryzyka kursowego i ryzyka zmiennej stopy procentowej z dnia 12.02.2008 r., oraz informacji dla Wnioskodawców z dnia 06.09.2011 r., poprzez brak ich wszechstronnej oceny przejawiający się w pominięciu przy ocenie abuzywności postanowień umowy kredytu okoliczności, iż kredytobiorcy zostali poinformowani o istotnych ryzykach związanych z kredytem denominowanym w walucie obcej, w tym o ryzyku kursowym i ryzyku zmiennej stopy procentowej, a także, że przedstawiono im ofertę kredytu w walucie PLN, którą odrzucili;

c) porozumienia z dnia 14.09.2011 r. poprzez pominięcie, że kredytobiorcy mają możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w CHF;

d) zanonimizowanych umów kredytu mieszkaniowego (...) ( (...)) z dnia 16.06.2008 oraz 25.09.2008 r. poprzez pominięcie, iż w roku 2008 w (...) Bank (...) S.A. istniała możliwość uruchomienia kredytu z zastosowaniem kursu negocjowanego;

e) zeznań świadków K. S., K. T. i A. K. poprzez uznanie, iż pozostają one niemiarodajne dla ustalenia stanu faktycznego w sprawie,

f) zeznań powodów,

a w konsekwencji powyższych uchybień - sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, skutkującą błędnym przyjęciem, iż postanowienia umowy kredytu, na podstawie których do wypłaty i spłaty kredytu zastosowanie znajduje tabela kursów banku, nie były przedmiotem indywidualnych uzgodnień stron, kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, oraz rażąco naruszają interesy strony powodowej, a wskutek powyższego stanowią niedozwolone klauzule umowne;

7. naruszenie art. 235<sup>(2)</sup> § 1 pkt. 2 k.p.c. i art. 227 k.p.c. w zw. z art. 248 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku o zobowiązanie strony powodowej do przedłożenia ksiąg rachunkowych spółki (...) Sp. z o.o.,

8. naruszenie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt. 2 k.p.c., art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., poprzez pominięcie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego,

9. naruszenie art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust 1 i 2 Pr. bank., art. 354 § 1 i 2 k.c. oraz art. 69 ust. 3 Pr. bank, poprzez przyjęcie, że po wyeliminowaniu kwestionowanych klauzul nie jest możliwe ustalenie wysokości świadczeń stron, co ostatecznie skutkuje nieważnością Umowy kredytu,

10. naruszenie art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust 1 i 2 Pr. bank., art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 358 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 24 stycznia 2009 r., art. L przepisów wprowadzających kodeks cywilny (dalej jako: p.w.k.c.) poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że brak jest możliwości uzupełniania luki powstałej wskutek usunięcia z umowy spornych postanowień poprzez zastosowanie przepisów dyspozytywnych,

11. naruszenie art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt. 1 i 2 k.p.c., poprzez uznanie, że nieważne jest porozumienie z dnia 14.09.2011 r. i brak wyjaśnienia w treści uzasadnienia, czy nieważność porozumienia wynika, w ocenie Sądu, ze sprzeczności z przepisami prawa i zasadami współżycia społecznego, z przekroczenia zasady swobody umów, czy też postanowienia zawarte w jego treści również są abuzywne - co uniemożliwia jednoznaczne odtworzenie toku rozumowania Sądu meriti oraz prawidłową kontrolę zaskarżonego wyroku w tym zakresie;

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu w I instancji oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu za obie instancje.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji pozwanego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Pozwany w swej apelacji podniósł zarówno zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i prawa materialnego. W pierwszej kolejności odniesienia wymagają zarzuty naruszenia prawa procesowego, zwłaszcza że w ramach tej grupy zarzutów pozwany zakwestionował zakres przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego, ocenę przeprowadzonych dowodów i poczynione w sprawie ustalenia faktyczne.

Pozwany w swej apelacji zakwestionował oddalenie jego wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego argumentacja uzasadnienia apelacji nie podważa trafności decyzji o oddaleniu tego wniosku. Jak wynika z uzasadnienia wniosku intencją pozwanego było przede wszystkim wykazanie, że ustalone przez niego kursy walut w tabeli kursowej nie miały charakteru dowolnego, nie odbiegały od kursów rynkowych. Tymczasem kwestia tego, czy w istocie pozwany stosował kursy zbliżone czy też odbiegające od kursów rynkowych, nie ma znaczenia dla oceny niedozwolonego charakteru postanowień umowy zawartej przez strony. Twierdzenie o swobodzie banku w kształtowaniu kursu waluty indeksacji we własnych tabelach, a tym samym wysokości zobowiązań powodów, jako kredytobiorców, należy odnosić do postanowień umowy kredytu, która nie precyzuje, jakie parametry ekonomiczne pozwany uwzględnia przy ustalaniu kursów waluty denominacji kredytu, a nie do ogólnej działalności banku w sektorze bankowym, konkurencji na rynku usług bankowych, która wymusza potrzebę uwzględnienia realiów rynkowych przy kształtowaniu kursów walut w tabelach banku. Zatem również to, jakie konkretnie czynniki ekonomiczne wpływają na kurs walut, jest bez znaczenia dla oceny postanowień spornej umowy. Istotnym jest bowiem to, że umowy nie wskazywały tych czynników. Również takie kwestie, jak wysokość rat kredytu, gdyby kredyt ten był kredytem w walucie polskiej, czy porównywanie sytuacji osób, które zaciągnęły kredyt denominowany kursem waluty

obecnej do sytuacji osób, które zaciągnęły kredyty złotówkowe, nie mają znaczenia dla oceny abuzywności postanowień umowy, której spór niniejszy dotyczy.

Pozwany zakwestionował również odmowę przeprowadzenia dowodu z ksiąg rachunkowych spółki, której powodowie byli współnikami. Dowód ten zmierzał do wykazania, że zawierając sporną umowę powodowie nie mieli statusu konsumentów. W tym miejscu wyjaśnienia wymaga, że definicja pojęcia „konsument” zawarta jest w licznych aktach prawnych, z których ogólnosystemowe znaczenie w obszarze prawa prywatnego należy przypisać art. 221 k.c. O statusie konsumenta na tle tego przepisu rozstrzyga kilka elementów, z których kluczowym - w okolicznościach sprawy - jest niezwiązany z działalnością gospodarczą lub zawodową charakter czynności prawnej dokonywanej z przedsiębiorcą. Kryterium to oznacza, że status konsumenta nie podlega ocenie in abstracto, lecz w relacji do konkretnej czynności prawnej. Okoliczność, że osoba fizyczna prowadzi działalność gospodarczą lub zawodową nie pozbawia jej per se atrybutu konsumenta. Osoba taka może bowiem korzystać ze statusu konsumenta, jeżeli dokonywana przez nią czynność nie jest bezpośrednio związana z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. W zbliżony sposób kryterium to ujmuje art. 2 lit. b dyrektywy 93/13, według którego konsumentem jest każda osoba fizyczna, która zawierając umowę działa w celach niezwiązanych z handlem, przedsiębiorstwem lub zawodem. Stosownie do tego, w wyroku z dnia 3 września 2015 r., C-110/14, (...) przeciwko (...), ECLI:EU:C:2015:538, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznał, że osoba wykonująca zawód adwokata, zawierająca umowę kredytu z bankiem, w której nie zostało oznaczone przeznaczenie kredytu, może zostać uznana za konsumenta, czemu nie sprzeciwia się ustanowienie w tej umowie zabezpieczenia hipotecznego na składnikach majątkowych przeznaczonych do wykonywania działalności zawodowej. Sam zatem fakt, że powodowie w dacie zawarcia spornej umowy byli współnikami spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, nie przesądza, że nie mieli statusu konsumentów. Pozwany domagając się przeprowadzenia dowodu z ksiąg rachunkowych tej spółki nie twierdził, że lokal nabyty za środki z kredytu, stał się składnikiem majątku spółki. Nie wyjaśnił, jakie konkretne okoliczności świadczące o zaciągnięciu kredytu i nabyciu lokalu w związku z działalnością spółki miałyby być na podstawie ksiąg rachunkowych tejże spółki ustalone. W trakcie uzupełniającego przesłuchania w postępowaniu apelacyjnym powodowie przyznali, że posiadali udziały w spółce z o.o., ale zarazem wyjaśnili, że siedziba tej spółki mieściła się w innym lokalu należącym do powodów, tj. w lokalu przy ul. (...) w S.. Siedziba spółki została przeniesiona do lokalu nabytego za kredyt dopiero w ostatnich latach z uwagi na sprzedaż lokalu będącego wcześniejszą siedzibą spółki. Powodowie zeznali, że lokal nabyty za kredyt był przedmiotem najmu, ale był to najem okazjonalny, głównie studentom i to powodowie jako osoby fizyczne a nie spółka z tego tytułu odprowadzali zryczałtowany podatek. W trakcie rozprawy w dniu 29 września 2022 r. powódka kategorycznie stwierdziła, że po zawarciu umowy kredytu i w kolejnych latach, lokal nabyty za kredyt nie był wynajmowany przez spółkę. W tym stanie rzeczy, wobec wiarygodnych w ocenie Sądu Apelacyjnego zeznań powódki, i braku sprecyzowania przez pozwanego banku jakie konkretnie zdarzenia miałyby być ujęte w księgach rachunkowych spółki, Sąd Apelacyjny uznał, że przeprowadzanie dowodu z ksiąg rachunkowych spółki zmierzałoby jedynie do przedłużenia postępowania. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie, by zaciągnięcie kredytu i zakup lokalu mogły być uznane za bezpośrednio związane w jakikolwiek inny sposób z działalnością gospodarczą lub zawodową powodów. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 września 2019 r., IV CSK 334/18, wyjaśnił że dla przyznania danej osobie fizycznej statusu konsumenta nie ma decydującego znaczenia cel podjętej czynności (np. pomnożenie majątku, odniesienie korzyści podatkowych, zapewnienie środków na utrzymanie np. na emeryturze), nie ma też znaczenia subiektywne przekonanie tej osoby, że nie dokonywała ona z przedsiębiorcą określonych czynności prawnych w ramach działalności gospodarczej, lecz okoliczności mogące posłużyć obiektywnej ocenie charakteru tej działalności. Nie może być uważana za konsumenta w rozumieniu art. 22<sup>(1)</sup> k.c. osoba fizyczna, która w określonych stosunkach umownych z bankiem jest w istocie przedsiębiorcą, zawodowcem, profesjonalistą, albowiem w ten sposób dochodzi do swoistego „zamazywania” różnic między konsumentem i nie-konsumentem. Nie jest w takiej sytuacji wyłączone niebezpieczeństwo manipulowania przez kontrahentów banków będących osobami fizycznymi, twierdzeniami o przysługującym im statusie konsumenta i związaną z nim ochroną prawną, w zależności od powodzenia lub niepowodzenia finansowego określonych transakcji. Zdaniem Sądu Apelacyjnego tego typu okoliczności nie zachodzą w niniejszej sprawie.



Pozwany zakwestionował również ustalenie braku indywidualnego uzgodnienia postanowień umowy przez strony. Z tą kwestią powiązany jest zarzut naruszenia art. 385<sup>1</sup> § 1 i § 3 k.c. oraz art. 385<sup>2</sup> k.c. W tym zakresie stanowisko Sądu Okręgowego uznać należy za prawidłowe. Ciężar dowodu poczynienia z konsumentem indywidualnych uzgodnień co do treści zawieranej umowy spoczywa na pozwanym banku. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że pozwany nie wykazał, by treść zakwestionowanych przez powodów postanowień, była wynikiem indywidualnych uzgodnień. Zeznania świadków, jak zostało to już wyżej wskazane, nie dają podstaw do uznania, że poszczególne postanowienia regulujące mechanizm indeksacji były przedmiotem indywidualnych uzgodnień. Świadkowie wskazywali li tylko na potencjalną możliwość negocjacji. Sama hipotetyczna możliwość negocjacji warunków umowy nie jest wystarczająca do uznania, że umowa była przedmiotem indywidualnych uzgodnień. Trudno również zgodzić się z pozwanym, by wzorzec umowy, w oparciu o który umowa została zawarta, stanowił dowód poczynienia indywidualnych uzgodnień z kredytobiorcami. Wręcz przeciwnie, zawarcie umowy w oparciu o wzorzec umowy co do zasady wyklucza możliwość takiego ustalenia. O indywidualnie uzgodnionym postanowieniu można mówić wówczas, gdy dana klauzula umowna powstała poprzez wspólne uzgodnienie jej treści przez konsumenta, jak i przedsiębiorcę. Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., postanowieniem indywidualnie uzgodnionym nie jest postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować - jest nim takie postanowienie, które w rzeczywistości powstało na skutek indywidualnych uzgodnień. Za nieuzgodnione indywidualnie uważa się te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, zwłaszcza, jeżeli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Zatem należy zgodzić się z Sądem Okręgowym, że co do zasady zawarcie umowy w oparciu o opracowany przez pozwanego bank wzorzec umowy, wyklucza możliwość przyjęcia, że postanowienia umowy były wynikiem indywidualnych uzgodnień z powodami.

Pozwany zarzucił również błędną ocenę zeznań świadków K. S., K. T. i A. K. poprzez uznanie, iż pozostają one niemiarodajne dla ustalenia stanu faktycznego w sprawie. Wbrew stanowisku pozwanego stanowisko Sądu Okręgowego jest trafne. Po pierwsze, świadkowie ci nie przedstawiali przebiegu rozmów z powodami, a odwoływali się do pewnych procedur obowiązujących w pozwanym banku. Zatem na podstawie tych zeznań nie można ustalić przebiegu rozmów i zakresu informacji przekazanych powodom na etapie przedkontraktowym. Ponadto świadek A. K. w istocie nie potrafiła odpowiedzieć na szereg pytań, wskazując, że nie ma w tym zakresie wiedzy. Świadek co prawda wskazywała, że klient był informowany, że kwota do spłaty może być znacząco wyższa od wypłaconej, ale nie przedstawiła szczegółów tych informacji. Z kolei świadek K. S. będący pośrednikiem pracującym w (...) również wskazywał na obowiązujące procedury. W oparciu o zeznania tego świadka i zeznania samych powodów można ustalić, że powodowie otrzymali informację o kursach obowiązujących przed zawarciem umowy kredytu w wersji papierowej, ale same dane o wysokości kursów nie są jeszcze wystarczające do uznania, że pozwany bank dopełnił obowiązku informacyjnego i to zgodnie ze standardami zakreślonymi w orzecznictwie TSUE. Okoliczność, że konsument oświadczył, iż jest w pełni świadomy potencjalnego ryzyka wynikającego z zawarcia danej umowy, nie ma sama w sobie znaczenia dla oceny, czy przedsiębiorca spełnił wymóg przejrzystości przekazanych konsumentom informacji (por. postanowienie TSUE z dnia 6 grudnia 2021r., (...) Bank (...), C-670/20). Dla oceny dopełnienia przez bank obowiązków informacyjnych wobec konsumentów istotnym jest to, jakie konkretnie informacje zostały konsumentom przekazane. Z oświadczeń podpisanych przez powodów można jedynie wywieść, że powodowie musieli mieć świadomość istnienia ryzyka kursowego, tj. zależności pomiędzy wysokością ich zobowiązań wynikających z zawartej umowy, a wysokością kursów waluty indeksacji. Nie można jednak utożsamiać samej świadomości istnienia ryzyka walutowego ze świadomością istoty i potencjalnej skali tego ryzyka. Zgodnie ze wskazaniem odnośnie obowiązku informacyjnego banku płynącymi z orzecznictwa TSUE na gruncie postanowień dyrektywy 93/13, przyjmując należy, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości spadku wartości waluty krajowej względem waluty obcej, w której kredyt był denominowany, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (por. TSUE w wyroku z 20 września 2017 r., C 186/16, pkt 49, wyrok z dnia 20 września 2018 r. C - 51/17 TSUE (pkt 78)). Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu denominowanego w walucie

obcej, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku spadku wartości waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie w stosunku do waluty obcej, w której kredyt został udzielony. Ponadto przedsiębiorca, w niniejszym przypadku instytucja bankowa, musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (zob. podobnie wyrok z dnia 20 września 2017 r., C-186/16, pkt 50). Kontynuacją tej linii orzeczniczej jest wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r. (C-776/19, pkt 65), w którym wyrażono pogląd, według którego w ramach umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, narażającej konsumenta na ryzyko kursowe, nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie temu konsumentowi informacji, nawet licznych, jeżeli opierają się one na założeniu, że równość między walutą rozliczeniową a walutą spłaty pozostanie stabilna przez cały okres obowiązywania tej umowy. Jest tak w szczególności wówczas, gdy konsument nie został powiadomiony przez przedsiębiorcę o kontekście gospodarczym mogącym wpłynąć na zmiany kursów wymiany walut, tak że konsument nie miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wynikać z zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej (por. pkt 74 wyroku TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r., C-776/19).

Mając na uwadze tak ukształtowane standardy w zakresie obowiązków informacyjnych banku wobec konsumenta, w ustalonym stanie faktycznym, zdaniem Sądu Apelacyjnego, trafnie uznał Sąd Okręgowy, że pozwany nie wykazał, by dopełnił tego obowiązku informacyjnego wobec powodów. Pozwany winien był przekazać powodom taki zakres informacji, który pozwoliłby im uświadomić sobie nie tylko istnienie ryzyka walutowego, ale również potencjalną skalę tego ryzyka.

Nie można również zgodzić się z pozwanym, że Sąd Okręgowy dokonał błędnej oceny zeznań powodów. Argumenty pozwanego nie pozwalają na stwierdzenie, że Sąd Okręgowy dając wiarę dowodowi z przesłuchania powodów wykroczył poza ramy swobodnej oceny dowodów wynikające z art. 233 § 1 k.p.c.

Reasumując, ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego Sąd Apelacyjny uznaje za prawidłowe i przyjmuje za własne.

Kwestia dopełnienia przez pozwanego banku obowiązku informacyjnego odnośnie ryzyka walutowego ma znaczenie dla oceny czy postanowienia umowy, z których wynika powiązanie wysokości zobowiązań powodów z kursami waluty obcej można uznać za jednoznaczne i zrozumiałe dla konsumentów. Niedostateczna informacja o ryzyku kursowym praktycznie uniemożliwiała podjęcie racjonalnej decyzji związanej z zawarciem umowy. W ten sposób klauzula indeksacyjna zawierająca niejednoznacznie określony warunek ryzyka walutowego ewidentnie godzi w równowagę kontraktową stron stosunku prawnego na poziomie informacyjnym, co stanowi o naruszeniu przez tę klauzulę dobrych obyczajów. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że umowne klauzule waloryzacyjne/indeksacyjne, obciążające konsumentów nieograniczonym ryzykiem zmiany kursu waluty, w oparciu o które ustalana była wysokość zobowiązania kredytowego powodów, jak i wysokość rat kredytu, które obowiązani byli spłacać, są sprzeczne z dobrymi obyczajami i w sposób rażąco naruszają interes powodów jako konsumentów (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.).

Nie można odmówić zasadności części z zarzutów naruszenia prawa materialnego podniesionych w apelacji.

Po pierwsze, nie ma podstaw do uznania, że sporna umowa jest bezwzględnie nieważna. W ocenie Sądu Apelacyjnego kluczem do rozstrzygnięcia wieloaspektowych problemów prawnych dotyczących kredytów powiązanych z walutą obcą są przepisy dotyczące niedozwolonych postanowień umownych, służące transpozycji do prawa polskiego dyrektywy 93/13, tj. przepisy art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> k.c. Przeprowadzenie kontroli abuzywności postanowień spornej umowy jest dopuszczalne, albowiem wbrew stanowisku pozwanego banku, powodowie zawierając sporną umowę mieli status konsumentów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego unormowania zawarte w art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają ogólne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (art. 58, 353<sup>1</sup> czy 388 k.c.). W sytuacji kolizji art. 58 k.c. i 385<sup>1</sup> k.c. należy dać pierwszeństwo drugiemu z tych przepisów traktując go jako *lex specialis* w zakresie ochrony konsumenckiej, względem ogólnych regulacji kodeksowych. Za trafnością

przedstawionej tezy przemawia przede wszystkim fakt, że wynikająca z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. sankcja bezskuteczności klauzuli ma działanie ochronne dla konsumenta i jest dla niego obiektywnie korzystniejsza aniżeli sankcja nieważności wynikająca z art. 58 k.c. Szczególna regulacja dla umów konsumenckich, w odróżnieniu od reguł ogólnych, nie przewiduje bowiem możliwości oceny, czy przedsiębiorca bez niedozwolonych postanowień zawarłby daną umowę z konsumentem. W ten sposób nieuczciwy przedsiębiorca pozbawiany jest jednego z koronnych argumentów, którym mógłby się posłużyć w przypadku zastosowania pierwszeństwa reguł ogólnych wynikających z art. 58 § 3 k.c., co podważałoby sens wprowadzenia do porządku prawnego ochrony konsumenckiej. Bezskuteczność klauzuli umownej oznacza bowiem, że przedsiębiorca co do zasady ma obowiązek wykonania kontraktu, pomimo tego, że została z niego „usunięta” niedozwolona klauzula. W ten sposób konsument jest chroniony przed upadkiem całej umowy, a przedsiębiorca ponosi ryzyko stosowania we wzorcu niedozwolonych postanowień. W konsekwencji przepis art. 385<sup>1</sup>k.c. w szerszym zakresie aniżeli reguły ogólne umożliwia realizację celów dyrektywy, pełniąc dodatkowo funkcję prewencyjną oraz wychowawczą, przyczyniając się tym samym nie tylko do ochrony jednostkowego konsumenta, ale także ogółu podmiotów, którym przyznano status konsumenta, zabezpieczając ich prawa na przyszłość.

W konsekwencji gdy chodzi o sposób oznaczalności świadczeń kredytobiorcy, negatywna weryfikacja arbitralności i jednostronności działań banku powinna odbywać się w płaszczyźnie art. 385<sup>(1)</sup>k.c. Zarówno brak równowagi kontraktowej stron, wyrażający się w możliwości dowolnego decydowania przez bank o zmianie oprocentowania, jak i odesłanie do tabel kursowych (kursu obowiązującego w banku), określających arbitralnie kursy walut na potrzeby umowy kredytu z udziałem konsumentów, oceniać należy z perspektywy art. 385<sup>(1)</sup> k.c., mającego charakter normy *lex specialis*, w tym przede wszystkim w stosunku do art. 353<sup>(1)</sup> k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14, z dnia 27 lutego 2019 roku, II CSK 19/18, z dnia 4 kwietnia 2019 roku, III CSK 159/17, z dnia 29 października 2019 roku, IV CSK 309/18, z dnia 27 listopada 2019 roku, II CSK 483/18 i z dnia 30 września 2020 roku, I CSK 556/18, a także w uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2022 roku, III CZP 40/22, wyroki Sądów Apelacyjnych: w Białymstoku z dnia 22 grudnia 2020 roku, I ACa 745/19 i z dnia 16 lipca 2021 roku, I ACa 499/20, w Katowicach z dnia 4 listopada 2020 roku, I ACa 396/16 oraz w Warszawie: z 4 grudnia 2019 roku, I ACa 66/19 i z dnia 22 października 2020 roku, I ACa 702/19). Przepis art. 353<sup>(1)</sup> k.c. nie zawiera zresztą w sobie normy typu nakazowego lub zakazowego, a sankcja nieważności nie jest oczywistą konsekwencją uregulowania umownego, które nie mieści się w ramach swobody umów. Natomiast zawarta w art. 385<sup>(1)</sup> k.c. sankcja zastrzeżona została na korzyść konsumenta. Pozwala więc ona utrzymać umowę, zabezpieczając w szerokim zakresie interesy konsumenta. Zastosowana sankcja musi zaś odpowiadać konstytucyjnej zasadzie proporcjonalności, która – w razie wątpliwości – każe dawać pierwszeństwo sankcji mniej uciążliwej, w mniejszym stopniu ingerującej w relację (wolność) stron umowy. Należy więc przyznać prymat takiej sankcji, która odpowiada założeniom dyrektywy 93/13. Odmienne zapatrywanie – wykluczające ten mechanizm z kontroli konsumenckiej – niweczyłoby do pewnego stopnia założenia, jakie leżą u podstaw dyrektywy 93/13.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do przyjęcia, że zawarta przez strony umowa kredytu jest bezwzględnie nieważna. Warunki z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe zostały w analizowanej umowie spełnione i choć zastosowanie mechanizmu waloryzacji mogło prowadzić do obciążenia powodów obowiązkiem zwrotu sum kapitału o innej wartości rynkowej od pierwotnie przekazanych do wykorzystania, to tego rodzaju rozwiązanie uznawano w judykaturze za dopuszczalne (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 marca 2017 roku, IV CSK 285/16 i z dnia 14 lipca 2017 roku, II CSK 803/16) oraz ostatecznie zaakceptowane zostało przez ustawodawcę, który w ustawie z 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984) uzupełnił Prawo bankowe o nowe przepisy art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 75b, mające zastosowanie także do umów zawartych przed wejściem w życie ustawy nowelizacyjnej w odniesieniu do niespłaconej jeszcze części kredytu. Można więc przyjąć, co do zasady, że umowa kredytu waloryzowanego nie narusza istoty umowy kredytowej. Także instytucja spreadu była przedmiotem zarówno wypowiedzi orzeczniczych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 marca 2015 roku, IV CSK 362/14, z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14 i z dnia 1 marca 2017 roku, IV CSK 285/16), jak i dopuścił tą instytucję ustawodawca w ustawie z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. nr 126, poz. 715 ze zm.).

Sąd Okręgowy pomimo tego, że uznał zawartą przez strony umowę kredytu za bezwzględnie nieważną, przeprowadził również kontrolę postanowień umowy z punktu widzenia przesłanek z art. 385<sup>1</sup> k.c. i uznał, że postanowienia zakwestionowane przez powodów są abuzywne.

Pozwany w swej apelacji zakwestionował tę ocenę Sądu Okręgowego. Zarzuty te nie są jednak zasadne.

Przede wszystkim wskazać należy, że błędnie Sąd Okręgowy uznał, że zakwestionowane przez powodów postanowienia umowy, tj. klauzule umowne w zakresie ustalającym zasady przeliczania zobowiązań stron wynikających z umowy z CHF na PLN i ustalania kursów walut mających do tego zastosowanie nie są głównymi świadczeniami stron, co umożliwia ich kontrolę pod względem abuzywności.

Obecnie dominujący jest pogląd, że zastrzeżone w umowie kredytu indeksowanego (denominowanego) do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji (denominacji) określają główne świadczenie kredytobiorcy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 maja 2019 roku, I CSK 242/18, z dnia 27 listopada 2019 roku, II CSK 498/18, z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18 i z dnia 3 lutego 2022 roku II CSKP 459/22). Również Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyraził stanowisko, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, ich usunięcie spowodowałoby bowiem nie tylko zniesienie mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - zaniknięcie ryzyka kursowego, które jest związane bezpośrednio z indeksacją kredytu do waluty (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 roku, (...), C-118/17, pkt 48, 52 i przytoczone tam orzecznictwo). W wyroku z 26 lutego 2015 roku ((...), C-143/13) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazał, że za warunki umowne, które objęte są zakresem pojęcia „określenia głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Natomiast warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte pojęciem „określenia głównego przedmiotu umowy”. Z kolei w wyroku z dnia 20 września 2017 roku (C-186/16) Trybunał wskazał, że świadczenia podstawowe umowy kredytowej odnoszą się do kwoty pieniężnej, która musi być określona w stosunku do waluty wypłaty i określonej spłaty, zatem okoliczność, że kredyt musi zostać spłacony w określonej walucie nie ma związku z posiłkowym sposobem płatności, lecz związana jest z samym charakterem zobowiązania dłużnika, przez co stanowi podstawowy element umowy kredytowej. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyrażono także pogląd, że postanowienia umowy odnoszące się do ryzyka kursowego definiują główny przedmiot tej umowy (por. wyrok z dnia 20 września 2018 roku, C-51-17, (...) Bank (...) pkt 68 i przytoczone tam orzecznictwo). Jednocześnie Trybunał przyjmuje, że nie jest możliwe odrywanie klauzuli ryzyka walutowego, wyrażonej czy to przez indeksację czy też denominację, od mechanizmu przeliczania waluty krajowej na walutę obcą.

Postanowienia umowy kredytu dotyczące indeksacji (denominacji) mogą być więc uznane za abuzywne, o ile nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny - art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c., czyli nie zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13.

Jak zostało już wyżej wyjaśnione, brak jest podstaw do uznania, że klauzule waloryzacyjne zostały wyrażone w umowie kredytu w sposób jasny i precyzyjny, gdyż przed zawarciem umowy powodowie nie zostali poinformowani przez bank o ryzyku kursowym w sposób, który mógłby uzasadniać przyjęcie, że główne świadczenie zostało sformułowane w sposób jednoznaczny. Umowne klauzule waloryzacyjne, obciążające konsumentów nieograniczonym ryzykiem zmiany kursu waluty, w oparciu o które ustalana była wysokość zobowiązania kredytowego powodów, jak i wysokość rat kredytu, które obowiązani byli spłacać, są sprzeczne z dobrymi obyczajami i w sposób rażący naruszają interes powodów jako konsumentów (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.).

Sąd Apelacyjny podziela również stanowisko Sądu Okręgowego, że postanowienia umowy, które odsyłają do kursów CHF z tabel pozwanego banku, w sytuacji, gdy umowa nie wskazuje obiektywnych i weryfikowalnych kryteriów oznaczenia tych kursów, są abuzywne. Potwierdza to uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2022 r. III CZP 40/22, w której zostało wyjaśnione, że sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty

obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia umowy kredytu, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14; 1 marca 2017 r., sygn. akt IV CSK 285/16; 19 września 2018 r., sygn. akt I CNP 39/17; 24 października 2018 r., sygn. akt II CSK 632/17; 13 grudnia 2018 r., sygn. akt V CSK 559/17; 27 lutego 2019 r., sygn. akt II CSK 19/18; 4 kwietnia 2019 r., sygn. akt III CSK 159/17; 9 maja 2019 r., sygn. akt I CSK 242/18; 29 października 2019 r., sygn. akt IV CSK 309/18; 11 grudnia 2019 r., sygn. akt V CSK 382/18; 30 września 2020 r., sygn. akt I CSK 556/18; 2 czerwca 2021 r., sygn. akt I CSKP 55/21, z 28 września 2021 r. Sygn. akt I CSKP 74/21). Odnośnie do klauzul indeksacyjnych, w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości również wskazywano na nieuczciwy ich charakter (por. np. wyroki z dnia 14 marca 2019 r. C-118/17, z dnia 20 września 2018 r. C 51/17, z dnia 20 września 2017 r., C - 186/16). Tę linię orzecznictwa potwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28 kwietnia 2022 r. III CZP 40/22. Stanowisko wyrażone w tych orzeczeniach należy podzielić, bez potrzeby powtarzania całej argumentacji prawnej. Zatem nie jest zasadny zarzut apelacji pozwanego, kwestionujący ocenę, że postanowienia dotyczące wypłaty kredytu i jego spłaty przy zastosowaniu kursów ustalanych przez bank, naruszały w sposób rażący interesy powodów. Postanowienia spornej umowy, które odsyłają do kursów CHF z tabel pozwanego banku bez wskazania w treści umowy obiektywnych i weryfikowalnych kryteriów oznaczenia tych kursów uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron.

Nie można również zgodzić się z zarzutem naruszenia art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c., którego pozwany upatruje w uznaniu przez Sąd Okręgowy, że bez postanowień, które zostały uznane za abuzywne, brak jest możliwości utrzymania w mocy spornej umowy. Określenie sposobu przeprowadzenia przeliczenia świadczeń stron odnosi się do głównego przedmiotu umowy kredytu. Bez uregulowania miarodajnego kursu waloryzacja nie może zostać przeprowadzona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Również w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości przyjęto, że razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego utrzymanie umowy nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., C-118/17 i z dnia 5 czerwca 2019 r., C-38/17). W klauzuli przeliczeniowej nie da się wydzielić elementu, który normatywnie mógłby być odrębnie oceniany i stanowić podstawę do wyprowadzania wniosku o utrzymaniu waloryzacji. Brak jest również możliwości uzupełnienia umowy po eliminacji z jej treści postanowień abuzywnych.

W wyroku z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, TSUE negatywnie ocenił możliwość zastąpienia niewiążących konsumenta postanowień umownych poprzez zastosowanie rozwiązań opartych na ogólnych normach art. 56 k.c., 65 k.c., art. 353<sup>(1)</sup> k.c. i 354 k.c. Wykluczył możliwość interpretowania art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sposób dopuszczający uzupełnianie tak powstałych luk w umowie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, w szczególności odwołujących się do zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów i to niezależnie od ewentualnej zgody stron umowy. TSUE wprawdzie dopuścił w drodze wyjątku, a więc pod pewnymi szczególnymi warunkami, możliwość zastąpienia nieuczciwych postanowień umownych przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, jednak wskazał, że nie jest możliwe uzupełnienie luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym. TSUE wyjaśnił, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, sąd przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Przede wszystkim chodziło tu o zaniknięcie ryzyka kursowego w sytuacji, gdy klauzule waloryzacyjne (w tej sprawie

denominacyjne) określają główne świadczenia stron. W konsekwencji zastąpienie przez sąd klauzul abuzywnych, np. kursem średnim waluty obcej ogłaszanym przez NBP należy wykluczyć jako sprzeczne z celem dyrektywy 93/13.

Możliwość zastępowania przez sąd nieuczciwych warunków zawartych w umowach została więc co do zasady wykluczona. Co prawda w orzeczeniu z 26 marca 2019 r. wydanym w sprawie C-70/17 TSUE wskazał, że postanowienia dyrektywy nie sprzeciwiają się temu, by sąd krajowy zarządził skutkom nieważności takiego mającego nieuczciwy charakter warunku poprzez zastąpienie go przepisem, na którym został oparty ten warunek, w nowym brzmieniu, mającym zastosowanie w przypadku porozumienia stron pod warunkiem, że umowa kredytu hipotecznego nie może dalej obowiązywać w przypadku usunięcia tego mającego nieuczciwy charakter warunku i że stwierdzenie nieważności całej umowy naraża konsumentów na szczególnie niekorzystne konsekwencje. Ten ostatni warunek, wobec jednoznacznego stanowiska powodów, nie został w niniejszej sprawie spełniony.

W tym stanie rzeczy za chybiony uznać również należy zarzut naruszenia przepisów ustawy o Narodowym Banku Polskim czy art. 41 ustawy Prawo wekslowe. Przepisy te nie dają podstaw do uzupełnienia umowy.

Nie jest również zasadny zarzut naruszenia art. 69 ust. 3 Prawa Bankowego. Po pierwsze, przepis ten został dodany przez art. 1 pkt 1 lit. b) ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz.U.11.165.984) zmieniającej m.in. ustawę z dniem 26 sierpnia 2011 r., co oznacza, że w dacie zawarcia spornej umowy nie obowiązywał. Po drugie, jak zostało to już wyżej wyjaśnione, sama możliwość spłaty kredytu w walucie nie uchylała ryzyka walutowego związanego z zawartą umową.

Pozwany wskazując na naruszenie art. 327<sup>(1)</sup> § 1 pkt. 1 i 2 k.p.c. zarzucił błędne uznanie, że nieważne jest porozumienie z dnia 14.09.2011 r. i brak wyjaśnienia w treści uzasadnienia przyczyn takiej oceny. Sąd Okręgowy nie odniósł się faktycznie do treści tego dokumentu, ale należy zauważyć, że dokument ten nie może być odczytany jako wyraz zgody na zmianę umowy przez wyeliminowanie niedozwolonych postanowień. Treść tego dokumentu nie wskazuje na świadomą, wolną i wyraźną zgodę powodów na rezygnację ze skutków zastosowania wobec pozwanego sankcji wynikającej z dyrektywy 93/13. Konsument może odstąpić od powoływania się na nieuczciwy charakter warunku w ramach umowy odnowienia zobowiązania, w drodze której konsument odstępuje od dochodzenia roszczeń będących konsekwencją stwierdzenia nieuczciwego charakteru tego warunku, z zastrzeżeniem, że odstąpienie to jest oparte na dobrowolnej i świadomej zgodzie (wyrok z dnia 9 lipca 2020 r., (...), C 452/18, EU:C:2020:536, pkt 28). Pozwany w niniejszej sprawie nie wykazał, by powodom przyświecała intencja rezygnacji ze skutków zastosowania wobec pozwanego sankcji wynikającej z dyrektywy 93/13.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zasadnie uznał Sąd Okręgowy, że powodowie mają interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy. Otwarcie drogi procesu o świadczenie pozwala na przesłankowe rozstrzygnięcie kwestii ważności stosunku prawnego wynikającego z zawartej umowy. Trafnie wskazał Sąd Okręgowy, że wyrok w sprawie o świadczenie nie usunąłby wszystkich niepewności mogących wynikać w przyszłości z zawartej przez strony umowy. Termin spłaty kredytu udzielonego sporną umową jeszcze nie upłynął, zatem powództwo o ustalenie nieważności tej umowy rozwieje wszelkie wątpliwości co do przyszłych obowiązków powoda wynikających z tej umowy. Dlatego podniesiony w apelacji pozwanego zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. uznać należy za niezasadny, bowiem sfery ochrony, której domaga się powód w niniejszej sprawie nie można zawęzić do roszczeń, które zostały przez niego dotychczas spełnione.

Z tych powodów Sąd Apelacyjny apelację pozwanego banku, jako niezasadną, oddalił w oparciu o art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Beata Kozłowska